



# GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

## PRENUMERATA:

Miesięcznie Mk. 5.50. Kwartalnie Mk. 16.50. — Za odno-  
żenie dopłaca się 50 fen. miesięcznie.

Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 6.50. Kwar-  
talnie 19.50.

Cena numeru pojedynczego 30 fen.

Redakcja i Administracja w Łodzi:

Piotrkowska 106. Telefon 199.

Telefon w Warszawie 609.

## OGŁOSZENIA:

Zwyczajne: 75 fen. za wiersz petirowy jednoszpaltowy (na  
stronie szczerze szpalt).

Drobne: 12 fen. za wiersz, najmniej 1.20 Mk.

Nadawanie: przed tekstem 2.50 Mk., w tekście 3 Mk., po te-  
ście 1.50 fen. za wiersz petirowy (str. 4 szp.)

Nekrologi: 1.25 Mk. za wiersz petirowy (str. 4 szp.)

## Nareszcie nadszedł

i wkrótce ukaże się oddawna oczekiwany

## Car Iwan Groźny

Według Dymitra Mereżkowskiego.

Monumentalny o gigantycznych rozmiarach obraz.

## Perskich dywanów

kilka sztuk kupię.

Wiadomość: Grand Hotel, pokój nr. 132.

## Jak się opodatkowują Niemcy?

—o—

Państwo niemieckie zostało przez przegraną wojnę postawione w strasznym położeniu. W czasie wojny zaciągano długi bez granic. Same pożyczki wojenne liczą na dziesiątki miliardów, a prócz tego pożyczki rząd przymusowo w czasie wojny przeszło 60 miliardów marek z banków, kas oszczędności i innych instytucji kredytowych. Liczone na zwycięstwo i kontrybucje, które zapłacą zwyciężeni, tymczasem nastąpiła klęska i pokój nie tylko nie zmniejszył ciężaru długów niemieckich, ale dorzucił do nich jeszcze nieokreśloną definitywnie, ale z pewnością olbrzymią sumę kontrybucji, którą zapłacić muszą Niemcy na podstawie traktatu wersalskiego.

Niemcy przystępują też energicznie do pracy nad odrodzeniem finansowym. Z pomiędzy różnych podatków, jakimi zamierzają Niemcy obciążyć wielki kapitał, zwracają zwłaszcza uwagę 2 jednorazowe kontrybucje tzw. „wojenna danina” (Kriegsabgabe) z przyrostu majątku w czasie wojny i „ciara z powodu nędzy państwa” (Reichsnotopfer).

Pierwsza ciąży na paskarzach i jest obliczana w następujący sposób. Przyrost majątku niżej 10.000 mk. jest wolny od opłaty. Pierwsze 10.000 mk. płaci 10 proc. tj. 1.000 mk., drugie 10.000 mk. 15 proc. tj. 1.500 mk., trzecie 10 tys. 20 proc., następująco 20 tys. 30 proc., dalsze 50 tys. 40 proc., następująco 75 tys. 50 proc., dalej idące 100 tys. 60 proc., następne 100 tys. 80 proc., a wszystko co przynosi 385 tys. do dochodu wojennego ulega całkowitej konfiskacie, tak, że z 385 tys. płaci paskarz 268 tys. i zatrzymuje 117 tys. tj. mniej niż połowę, wyższe zaś nad tę sumę zyski nie istnieją dla niego, gdyż zabiera mu państwo bez reszty. Jeśli mniejszy paskarz złupił 385 tys., a wielki 885 mil. po opłaceniu wyżej wspomnianej Kriegsabgabe każdy z nich zatrzyma tę samą sumę tj. 177 tys.

Suma ta jest wprawdzie jeszcze dość pokaźna, ale podległa jeszcze ofercie z powodu nędzy państwa, która ma być obliczona w ten sposób:

Kto nie pomógł swego majątku w czasie wojny i ma jedno dziecko płaci od 50 tys. 4500 mk. ale od 5 milionów 2.268.250 mk. Jeśli ma troje dzieci to płaci od 50 tys. 8.500 mk. ale od 5 mil. 2.210.592 mk. Stopa procentowa wzrasta też w miarę pochodzenia majątku w zysków wojennych. Jeśli te ostatnie

tworzą 20 proc. majątku, państwo bierze połowę całego majątku; jeśli 50 proc. dwie trzecie. Jeśli bafi majątek pochodzi z zysków wojennych to paskarz mający 3 troje dzieci płaci 11.000 mk. z 50 tys.

Wszystkie ostatnie wyliczenia odnoszą się tylko do tej części zysków wojennych, która była zostawiona paskarzowi po opłacie wyżej wspomnianej daniny nałożonej specjalnie na paskarzy, która to część pozostawiona nie może wynosić więcej niż 177 tys.

Obliczono, że jeśli ktoś zarobił w czasie wojny 5 mil. to po opłaceniu obu tych danin zostanie mu 150.118 marek, państwo zaś zabierze 4.843.382 mk. Również przedwojenne fortuny uszczuplą się ogromnie.

Takie daniny jednorazowe zapłaci kapitał niemiecki odczywiście niechętnie wprawdzie ale zapłaci. Zgromadzenie narodowe niemieckie nie ograniczyło się jednak na nich, lecz przygotowuje dalsze ustawy zmierzające do trwałego opodatkowania kapitału. Jest to w pierwszym rzędzie ustawa o podatku spadkowym. Ustanawia ona podatek od spadku wynosi zależnie od wysokości pozostałego po zmarłym majątku 1 do 5 proc. całej spuścizny, niezależnie od tego na ile części się dzieli.

Podatek od dziedziczenia płaci spadkobiercy zależnie od wysokości otrzymanego spadku stopnia swego pokrewieństwa ze zmarłym i swego majątku. Podatek ten nie może w żadnym wypadku wynosić więcej niż 90 proc. spadku. Wszakże doliczając 5 proc. podatku spadkowego, zdarzyć się łatwo może, że człowiek bogaty, dziedziczący wielką fortunę po dalekim krewnym, zatrzyma z niej tylko 5 proc., a 25 proc. odda państwu. Liczba wesołych spadkobierców zmniejszy się znakomicie. Podatek od darowizn, zapobiega obchodzenia wyżej wspomnianych podatków przy pomocy darowizn między żyjącymi.

Godno uwagi są też podatki od kari do gry, wyrobów tytoniowych i przede wszystkim ustawa przeciw ucieczce kapitałów za granicę, która mogłaby wszystkie wyżej wymienione podatki uczynić martwą literą. Daje ona ministrowi finansów i komisji specjalnej Zgrom. Nar. złożonej z 15 członków prawo zastosowania w każdej chwili, bez uchwały Zgromadzenia, najbezwzględniejszych środków przeciwko takim „patriotom”, którzyby chcieli majątki swoje ulokować bezpiecznie zagranicą.

Tak dźwigają się Niemcy z przepaści bankructwa. Nie one jedne znajdują się w takim położeniu. I my znajdujemy się w strasznym stanie finansowym, jak świadczy o tem expose sejmowe p. p. Bilińskiego, proponuje prze-  
wszystkimi podatkami pośrednie, konsum-  
cyjnie spadające całym ciężarem na barki  
najbiedniejszych i najmniej daś mogących.

## Koalicja rozpada się.

Konieczność porozumienia z Anglią.

Konkurencja między St. Zjednoczonymi i Anglią zaostrza się coraz bardziej i znajduje swój odzwierciedlenie w prasie. Jeżeli dodać do tego, że w Ameryce przeciwnicy traktatu upierają się głównie przy tem, żeby St. Zjednoczone posiadały w lidze narodów tyle głosów, co Anglia ze swymi „dominios” — to wywnioskować można, że rywalizacja polityczna dwu państw anglosaskich jest nieunikniona.

Z drugiej strony nieporozumienia między Anglią i Francją pomimo wysiłków Clemenceau i Lloyd George'a trwają dalej. W krótkim czasie możemy się znaleźć już nie wobec ententy, tj. mocarstw skojarzonych, lecz wobec paru grup lub też poszczególnych współzawodniczących między sobą potęg. Polityka nasza powinna do takiej ewentualności być przygotowana. Niestety, nie widzi się, ażeby jakie wysiłki w tym kierunku robiła.

Przedewszystkiem nie widać żeby wobec naruszenia podstaw dotychczasowej antyniemieckiej koniunktury w Europie robiła jakie realne starania w celu zbliżenia z Anglią, tą w chwili obecnej, największą potęgą nietykalą europejską, lecz nawet światową. Ceną nadzwyczaj jest i pozostanie przyjaźń z Francją, lecz koniecznym jej dopełnieniem jest dobre i wyraźne porozumienie z Anglią. O ile przyjaźń francusku nam samo przez

się tego porozumienia nie przynosi, musimy zakrzętać się o nie sami.

Nieprzezwrotnie byłoby z naszej strony liczyć na to, że porozumienie, nawet ściśle z Ameryką, może stworzyć wystarczające podstawy dla polityki naszej na dalszą metę. Ameryka, jako mocarstwo pozaeuropejskie nie zawsze może być w stanie interweniowania w Europie. Japonia może w każdej chwili ją zasachować. W warunkach podobnych, a również z uwagi, że Anglia znajduje się w lepszej niż Francja pozycji dla dania nam pomocy finansowej, należałoby zwrócić napilniejszą uwagę na rozwój z nią przyjaznych stosunków. Ta reprezentacja, którą posiadamy w Londynie zadania temu nie sprostą. Należałoby wysłać tam niezwłocznie misję parlamentarną w związku z personelem technicznym oraz z paru dziennikarzami.

Z Anglią mamy — należy o tem nie zapominać — wspólną psychologię liberalną. Zbliżyć nas też powinien system, nie centralistyczny, który stanowi metodę Anglii, a dla nas chlubną tradycję.

Napelnia obawą brak ustalonej polityki w sprawie wschodniej. Trzeba nareszcie powiedzieć wyraźnie, czy trzymamy się liberalnej tezy organizowania wolnych mniejszych narodowości, czy też idziemy na kompromis z temi siłami, które chcą Rosję odtworzyć metodami niezbyt liberalnymi. Tylko, że zwolennicy tego ostatniego rozwiązania żadnego dotąd układu, sankcjonującego kompromis dać nam nie mogą.

## Komunikat szefa sztabu generalnego z d. 10 października.

Front litewsko-białoruski.

Wycieczony bezowocnym atakami nieprzyjacieli nie wzawiał w dniu wczorajszym ataków na przyczółek mostowy Bobrujska. Na południe od Bobrujska oddziały naszej kawalerii zniemacka zaatakowały i rozbiły koncentrujące się na wschód od Płycy we wsiach Kriuki i Rotmirowicze oddziały przeciwnika.

Na odcinku poleskim ataki bolszewickie na Kopatkowicze odbito z łatwością. Na reszcie frontu akcji bojowej nie było.

Front wołyński.

Na odcinku Olewska w rejonie na wschód od Pergo przeprowadziła nasza piechota silny wywiad, zajmując przejściowo Rudnie, Czerwonkę, Horodec i Justynbor. Po wzięciu jeńców i 3 karabinów maszynowych, wycofały się nasze oddziały na dawne stanowiska.

W zast. szefa sztabu generalnego Haller pułk.

## Czesi przerzucili nowe wojska na Śląsk Cieszyński.

Benesz podaje poufne zapewnienia, że Śląsk zostanie czeskim.

Cieszyn, 10 października. Wiadomość o wycofaniu wojsk polskich z linii demarkacyjnej na Śląsku Cieszyńskim, jest zupełnie bezpodstawa — i pochodzi ze źródeł czeskich, które ją rozmyślnie rozpęcały, podając, że koalicja odrzuciła żądania polskie i wzwania polaków do wycofania się.

Natomiast faktem jest, że, wbrew nakazowi wycofania wojsk na czas plebiscytu, czesi przesunęli potajemnie silne kontyngenty wojskowe ku linii demarkacyjnej, tak, że siły czeskie wynoszą w tej chwili około 8 dywizji.

Żołnierze czescy oświadczają, że na rozkaz cofnięcia się zrobią swoje, to znaczy pójdą naprzód, bo dr. Benesz dostał poufne zapewnienie w Paryżu (?!), że koalicja zgodzi się na fakta dokonane, i pozwoli Czechom zatrzymać tyle, ile zajma.

Zachodzi konieczność obmyślenia środków zapobiegawczych, aby nie nastąpiło zaskoczenie, którego świadkami byliśmy już w styczniu ubiegłego roku.

## „Grenzschutz” przebiera się za „Hallerczyków”.

Bezczelna prowokacja niemiecka.

Oświećm, 10 października. Ażeby przygotować sobie należyty grunt do plebiscytu i zohydzić polaków w oczach ludności górnośląskiej, niemcy puszczają się na rozmaite sztuczki, isofe teatralne. Do takich należy zaliczyć, jakie miało miejsce na rynku w Katowicach.

Ukazał się tu oddział „Hallerczyków”, którzy spotkawszy oddział „Grenzschutzu” ścisłali się z nimi kordjanie, serdecznie witali i nawet poszli razem na piwo. Miało to zadokumentować, że wojsko polskie przechodzi na stronę niemców, okazało się jednak, że owi „Hallerczycy” to... przebrani żołnierze „Grenzschutzu”, którzy mieli odegrać rolę polskich żołnierzy.

## Amerykańska eskadra lotnicza im. Tadeusza Kościuszki.

„Journal” podaje wiadomość, że dziesięciu lotników amerykańskich na znak podziw dla młodej armii polskiej z własnej inicjatywy utworzyło eskadrę lotniczą, która ofiarowała swe usługi najwyższemu dowództwu armii polskiej i uzyskało inkorporację do tej armii.

Szefem tej eskadry jest kapitan Meriam Ecooper, który wraz z 9 towarzyszami nosi już uniform oficera armii polskiej. Oficerowie amerykańscy nadali swej eskadrze nazwę „eskadry Tadeusza Kościuszki”.

## Polskie zakłady amunicyjne.

Poznań, 10 października. (PAT). Z inicjatywy banku przemysłowego i banku poznańskiego odbyło się w Bazarze Beznębranie wybitnych przedstawicieli przemysłu i rolnictwa w sprawie sfinansowania wielkiego polskiego przedsiębiorstwa wyrobów amunicji pod nazwą „Zakłady amunicyjne polskie. Tow. Akcyjne”.

Zebranie zgali dyrektor banku przemysłowego dr. Pernaczyński. Przewodniczył książę Maciej Radziwiłł. Informacji

o celach przedsiębiorstwa i warunkach technicznych w jakich pracować będzie Towarzystwo udzielał kolejno członkowie komitetu organizacyjnego Zdzisław hr. Grocholowski, dyr. Gustaw Wertheim i Leonard Bobiński. O potrzebie powstania takiego przedsiębiorstwa i poparcie przez kapitał wspólny mówili byli minister Hącia, pan Filipowicz i inni.

### Posel polski w Wiedniu.

Wiedeń, 10 października. (PAT). W. B. K. donosi z Budapesztu pod datą 9 b. m. Posel polski Szembek wręczył ministerjum spraw zagranicznych swoje pismo uwierzytelniające. Szembek zaznaczył przytem, że życzeniem jego jest utrzymać przyjazne stosunki między Austrią a Polską.

### Ludy azjatyckie a polacy.

Rząd carski pracował nad tem gorliwie, aby w Azji a szczególnie w Syberji polacy nie byli nieznani tubylczej ludności. We wszystkich transportach zestawów politycznych polacy stanowili najpoważniejszy odsetek. Ludność miejscowa nie mogła też do niedawna inaczej sobie wyobrazić polaka, jak skazadca. Ale też pamięć jaką zostawili po sobie polscy „buntownicy” jest świetną. Przynosili oni wyższą kulturę i umiejętność pracy, a którą dzielili się z azjatami a zapamiętali w stronę Polski mieli w sobie tę wysoką godność ludzką, którą daje tylko ukochanie ideału.

Zamożniejsze domy bankierskie w

### Stan zdrowia Wilsona.

Wiedeń, 10 października. (PAT). B. K. donosi z Waszyngtonu pod datą 9 b. m. W stanie zdrowia Wilsona nastąpiła poprawa, która zaznaczyła się przedewszystkiem obniżeniem gorączki. Chory ma dobry apetyt i przepędził ostatnią noc spokojnie. Chory ma dobry apetyt i przepędził ostatnią noc spokojnie.

Wiedeń, 10 października. (PAT). W. B. K. donosi z Paryża pod datą 9 b. m. Wilson zażądał od swego lekarza, aby mu pozwolił udać się na wewnętrzzną amerykańską konferencję pracy. Ponieważ stan zdrowia Wilsona stale się poprawia, przypuszczają, że będzie on mógł wygłosić mowę na końcowym posiedzeniu konferencji.

Wiedeń, 10 października. (PAT) Wied. B. K. donosi z Waszyngtonu pod datą 9 b. m. Stan zdrowia prezydenta Wilsona stale się poprawia. Rada sekretarzy stanu zdecydowała wobec tego, że sprawa zastępstwa prezydenta nie jest nagląca.

### Zaburzenia w Zagłębiu Saary.

Sarre Louis, 10 października. (PAT). Radjo pozn. Gen. Ardauer wydał onegdaj następującą odezwę. Od godziny 4 popoł. panują rozruchy, na ulicach Sarrelouis obrabowano wiele sklepów. Pracownicy kolei strejkują, do strejku przyłączyła się część metalowców. Według krążących pogłosek ma jutro wybuchnąć strejk w całym zagłębiu Saary. Dla utrzymania spokoju i porządku general, jako naczelny zarządca zagłębia Saary ogłosił stan oblężenia w tym zagłębiu. Nikomu nie wolno wychodzić na ulicę po godz. 9 wieczorem, wyjąwszy tych, którzy mają specjalne pozwolenia służbowe. Urządzenie zgromadzeń publicznych jest zabronione. Dalsze rozporządzenia zostaną podane do wiadomości drogą najkrótszą.

### Rozruchy wojskowe w Koblencku.

(Tel. wł. „Gł. Pol.”).

Wiedeń, 10 października. „Neues Wiener Journal” donosi: Władze amerykańskie w Koblencku zarządziły środki nadzwyczajne. Ludność usunięto z ulic, komunikację miejską wstrzymano. Rozpuszczono jednocześnie pogłoskę, że spodziewane jest wystąpienie spartakusowców. W rzeczywistości zaś miały miejsce rozruchy w koszarach wojsk amerykańskich.

Należy dodać, że wojska amerykańskie, konsystujące w Koblencku, mają być użyte do przyszłego obsadzenia Górnego Śląska.

### Co się stanie z Węgrami.

Praga, 10 października. (PAT). Czesko-słowackie biuro prasowe donosi z Preszburga Według wiadomości z Budapesztu, rządziła węgierska stolica w przededniu doniosłych wypadków politycznych. Wiadomości o opuszczeniu Budapesztu przez rumunów nie potwier-

dziły się. W Budapeszcie stoją załoga wojska rumuńska i białej gwardji. W najbliższych dniach przybędzie do Budapesztu także armia, organizująca się nad jeziorem Blotnym. Polityczne sfery budapeszteńskie podzieliły się na grupę, sprzyjającą rumunom i na grupę, sprzyjającą Anglii.

W świecie politycznym budapeszteńskim panuje przekonanie, że rządziła węgierska w granicach, wyznaczonych jej przez ententę, nie będzie mogła się ostać o własnych siłach i będzie musiała szukać jej w którymś z państw. To też część polityków budapeszteńskich skłania się ku ścisłemu sojuszowi z Rumunją. W przyszłym tygodniu mają się odbyć konferencje w tym duchu. Inni politycy węgierscy, przeciwni sojuszowi z Rumunją, usiłują obrzucić się na Anglię.

Starania tych ostatnich polityków miały doprowadzić do pomyślnego wyniku. Rząd węgierski dotąd nie pogodził się z myślą utraty Słowaczyny, a kierujący politycy węgierscy wyraźnie zaznaczają, że Słowaczyna nie jest dla Węgier utraconą.

Co do chińczyków, to ci jeszcze nie wiele wiedzą o polakach, z którymi się stykają przedewszystkiem w Mandżurji. Podobają się im tylko bardzo nasze orły, które oni uważają za rodzaj smoka, a stąd wojsko nasze nosi w ich językach nazwę wojska żółtego smoka (jako, że kolor biały oznacza u nich żółbę).

Co do chińczyków, to ci jeszcze nie wiele wiedzą o polakach, z którymi się stykają przedewszystkiem w Mandżurji. Podobają się im tylko bardzo nasze orły, które oni uważają za rodzaj smoka, a stąd wojsko nasze nosi w ich językach nazwę wojska żółtego smoka (jako, że kolor biały oznacza u nich żółbę).

W świecie politycznym budapeszteńskim panuje przekonanie, że rządziła węgierska w granicach, wyznaczonych jej przez ententę, nie będzie mogła się ostać o własnych siłach i będzie musiała szukać jej w którymś z państw. To też część polityków budapeszteńskich skłania się ku ścisłemu sojuszowi z Rumunją. W przyszłym tygodniu mają się odbyć konferencje w tym duchu. Inni politycy węgierscy, przeciwni sojuszowi z Rumunją, usiłują obrzucić się na Anglię.

Starania tych ostatnich polityków miały doprowadzić do pomyślnego wyniku. Rząd węgierski dotąd nie pogodził się z myślą utraty Słowaczyny, a kierujący politycy węgierscy wyraźnie zaznaczają, że Słowaczyna nie jest dla Węgier utraconą.

### Obóz socjalistyczny na Węgrzech.

„Węgry są i chcą pozostać państwem chrześcijańskim” orzekł p. Friedrich, przewodniczący rady rządowej budapeszteńskiej. Nadmieniamy jeszcze, że socjalizm nie posiada żadnych podstaw na Węgrzech. Ze większość chłopów węgierskich stoi zdaleka od socjalizmu, to nie ulega wątpliwości. Co jednak jest bardziej ciekawe, to sprawa Budapesztu, a mianowicie kwestja, czy wielka stolica przetrwa nie wygody i trudności zimy bez zaburzeń i czy mała armia biała armia Haly'ego będzie dostateczną obroną dla wewnętrznego porządku państwa. Specjalny korespondent „Matina” miał w tej sprawie wywiad z p. Ernestem Garami, leaderem socjal-demokratów węgierskich. Powiedział on, co następuje: „Dziś dopiero wysłałem w imieniu partji list do p. Clemenceau, przewodniczącego konferencji pokojowej. Prosiłem go, aby okupował Budapeszt przy pomocy policji międzysojuszniczej, do chwili zupełnego przywrócenia porządku w mieście. Nie mam więc zamiaru wywołać bolszewizmu, jak posadza mnie o to reakcja. Dyktatura Beli Kuna wbrew naszej woli przekształciła się w anarchję i my właśnie ukrańiliśmy ją. Przed przybyciem rumunów utworzyliśmy gabinet przejściowy pod przywództwem naszego towarzysza Peidla, który wyrugował bolszewików.

Mysleliśmy, że ukonstytuuje się po jego upadku gabinet koalicyjny. Zamiast tego byliśmy świadkami utworzenia gabinetu partyjnego, opierającego się na białym terrorze, identycznym z czerwonym terrorem Beli Kuna, od którego oswobodziliśmy Węgry.

Chcemy prawdziwej koncentracji partji. Nie mogliśmy się zgodzić na to, by nasz udział w rządzie był czysto formalny, gdyż byłoby to równoznaczne z solidaryzowaniem się z Frie riechem. Nie chcemy obecnie ustąpić. Współpracować będziemy ciężko z socjalistami chrześcijańskimi, nie chcemy jednakże być parawanem dla erykacji Józefa, jak mu

to już sami oświadczyliśmy. Sytuacja jest obecnie bardzo poważna i można wszystkiego się spodziewać. Brak węgla, brak artykułów pierwszej potrzeby i niestające rekwizyty rumunów wytworzyły stan beznadziejny, który jedynie silna ręka rządu mogłaby naprawić.

Programem naszym byłoby natychmiastowe zawarcie przymierza z państwami sąsiednimi. Posiadamy wino, zboże, kopalnie i węgiel. Moglibyśmy napewno odbudować się, gdyby nam ententa przyszła z pomocą i zapewniła ład i porządek. Jednakże żołnierze francuscy w Szegedynie nie uczynili nic, by nie doprowadzić do rozruchów. Nieliczni żandarmi mogli wówczas zachować porządek.

Mówią nam: „Nie jesteście wielkmościami. Odpowiadamy na to, że wieśniak węgierski zachowuje się w stosunku do polityki zupełnie biernie i łatwo go w jakimkolwiek kierunku zaagitować. W sto-

### Ententa chce pomóc Finlandji.

Zobowiązuje ją natomiast do wojny z bolszewikami.

Ryga, 10 października. (WBK). „Achtendblad” donosi z Helsinforu, iż w Finlandji bawi misja ententy, mająca na celu skłonienie kraju tego do nieprzystępowania do rokowań z bolszewikami. Anglja obiecuje pomoc morską przeciw okrętom bolszewickim. Chodzi również o skłonienie finlandczyków, by namówili i inne państwa do zerwania rokowań z Rosją.

### Sukcesy Kołczaka.

Amsterdam, 10 października. (PAT). Radjo pozn. „New York Herald” donosi z Omska, że Kołczak wziął w ostatnich dniach 15.000 bolszewików do niewoli.

London, 10 października. (PAT). — Radjo pozn. Biuro Reutersa dowiaduje się z Moskwy, że wojska Kołczaka zajęły Tobolsk.

Paryż, 10 października. (PAT). Radjo pozn. Posuwanie się wojsk Kołczaka na północ od Tobolska trwa w dalszym ciągu. Największe sukcesy odniosły wojska Kołczaka w okolicy Kurlandji. Na północ od linii kolej syberyjskiej wzięły wojska Kołczaka cały szereg wsi i miasteczek. Na południe od linii kolejowej opór wojsk Lenina został przełamany i armja Kołczaka kroczy zwycięsko naprzód.

### Straty bolszewików.

Helsingfors, 10 października. (PAT). Radjo pozn. Ostatnie komunikaty bolszewickie przyznają, że wojska czerwone poniosły poważne straty tak na północy, jak i na Ukrainie, w zachodniej Syberji i w Dźwińsku.

### Ententa, Denikin a Petlura.

(Tel. wł. „Głosu Polskiego”).

Wiedeń, 10 października. „Telegr. Comp.” dowiaduje się z Genewy, iż ententa wysłała do Odessy komisję z wyższych oficerów angielskich, francuskich i włoskich celem załagodzenia sporu pomiędzy Denikinem a Petlurą. Ententa odmówi Denikinowi wszelkiej pomocy, jeśli ten występować będzie przeciw Petlurze.

### Von der Goltz w Tyłży.

Wilno, 10 października. (PAT). „Lietuva” № 219 pisze: Pisma niemieckie donoszą, że do Tyłży przybył Goltz ze sztabem i dwiema baterjami. Tyłżycki zarząd miejski zawiadomił władze niemieckie, że o ile pozwolą one Goltzowi pozostać w Tyłży, to nastąpi strajk powszechny i druga rewolucja, która będzie więcej krwawsza, niż pierwsza.

### Zamiary v. d. Goltza.

Wilno, 10 października. (PAT). Donoszą z Libawy: Bermond nie wyrzekł się zamiaru marszu na Rygę. W Dobleniu, Liwbertje, Dakszcie i w innych miejscowościach zgrupowane kilka oddziałów żelaznej dywizji z artylerją, taborem i urządzeniami technicznymi. Kilka dni temu w Mitawie odbywały się ważne narady sztabu pod przewodnictwem gen. Goltza, który specjalnie przybył na nie do Mitawy.

### Odpowiedź Focha na notę niemiecką.

Paryż, 10 października. (PAT). Radjo pozn. „Petit Parisien” donosi, że marszałek Foch przedłożył najwyżej radzie sojuszniczej wczoraj popołudniu tekst odpowiedzi na notę niemiecką. W odpowiedzi zaznacza, iż ententa nie przyznaje żadnych ustępstw i nie uznaje Niemcy

to już sami oświadczyliśmy. Sytuacja jest obecnie bardzo poważna i można wszystkiego się spodziewać. Brak węgla, brak artykułów pierwszej potrzeby i niestające rekwizyty rumunów wytworzyły stan beznadziejny, który jedynie silna ręka rządu mogłaby naprawić.

Programem naszym byłoby natychmiastowe zawarcie przymierza z państwami sąsiednimi. Posiadamy wino, zboże, kopalnie i węgiel. Moglibyśmy napewno odbudować się, gdyby nam ententa przyszła z pomocą i zapewniła ład i porządek. Jednakże żołnierze francuscy w Szegedynie nie uczynili nic, by nie doprowadzić do rozruchów. Nieliczni żandarmi mogli wówczas zachować porządek.

Mówią nam: „Nie jesteście wielkmościami. Odpowiadamy na to, że wieśniak węgierski zachowuje się w stosunku do polityki zupełnie biernie i łatwo go w jakimkolwiek kierunku zaagitować. W sto-

to już sami oświadczyliśmy. Sytuacja jest obecnie bardzo poważna i można wszystkiego się spodziewać. Brak węgla, brak artykułów pierwszej potrzeby i niestające rekwizyty rumunów wytworzyły stan beznadziejny, który jedynie silna ręka rządu mogłaby naprawić.

### Co Foch odpowie Niemcom.

Wiedeń, 10 października. (PAT). „Telegraphen Compagnie” donosi pod datą 9 b. m. z Paryża. Dzienniki donoszą, że marszałek Foch ułożył projekt odpowiedzi ententy pod adresem Niemiec. Powiedziane w niej będzie, że rząd niemiecki nie może się wymawiać bezsilnością w sprawie odwołania niemieckich wojsk z Kurlandji, a powołanie się Niemiec na odmówienie posłuszeństwa przez wojsko ententa nie uznaje za dostatecznie usprawiedliwione.

### Z senatu francuskiego.

Wiedeń, 10 październik (PAT). B. K. donosi z Paryża pod datą 9-go b. m.: Na wczorajszym posiedzeniu senatu w dyskusji nad traktatem pokojowym wygłosił Leon Borgois wielką mowę, w której między innymi wytknął, że traktat pokojowy nie zawiera postanowienia, według którego obywatel francuski nie miałby być obciążony większymi podatkami, niż obywatele niemieccy. Francja wyszła z tej wojny nadzwyczajnie zadłużona, a Niemcy mimo zadłużenia są ciągle groźni dla niej.

Mówca obawia się, że rozbrojenie Niemiec nie postępuje tak szybko, jak to było przewidziane w traktacie pokojowym. Clemenceau woła: Bądź pan spokojny o to. Nasi oficerowie w Berlinie też nad tem czuwają. Senat uchwalił ogłosić plakatami mowę pana Bourgois.

### He zapłaciły Niemcy koalicji.

(Tel. wł. „Gł. Pol.”)

Wiedeń, 10 października. „Neue Freie Presse” donoszą, że w ciągu 10 miesięcy od dnia rozejmu Niemcy zapłaciły entencie 892 miliony marek.

### Sila wojskowa Austrii.

(Tel. wł. „Głosu Polskiego”).

Wiedeń, 10 października. Według komunikatu ministerstwa wojny siła zbrojna Austrii, w myśl traktatu pokoju, składać się może z 12 pułków piechoty, 6 brygad artylerji i 6 formacji technicznych. Maksymalna ilość żołnierzy jest 4548 (?)

Co do broni, to na każde 1000 ludzi przypada maksimum 1150 karabinów, na każdy karabin 500 naboji. Armia może mieć 15 karabinów maszynowych i dla każdego 10000 naboji, 80 armat o 1000 nabojach dla każdej; maksimum kalibru 105 mm.

### O agitację antysemitką w Austrii.

(Tel. wł. „Głosu Polsk.”).

Wiedeń, 10 października. „Neue Freie Presse” donosi: Konsul generalny Stanów Zjednoczonych w Wiedniu, Helstead, interwenjował u rządu w sprawie agitacji antysemitkiej i oświadczył, że agitacja ta uniemożliwia uzyskanie kredytu dla Austrii.

### Zawieszenie „Freiheit” na 3 dni.

Wiedeń, 10 października. (PAT). W. B. K. donosi z Berlina pod datą 10 b. m. Minister wojny Noske zawiesił na 3 dni wydawnictwo dziennika „Die Freiheit”. W reskrypcie zawieszającym pismo powiedziano jest, że dziennik kłamliwymi twierdzeniami usiłował wywołać zaniepokojenie wśród ludności.

### Szkody Łotwy podczas wojny.

Wilno, 10 października. (PAT). Komisja odszkodowań ustaliła, że szkody, wyrządzone Łotwie przez wojnę, sięgają 6 miliardów rubli, w tem szkody Rygi wynoszą blisko połowę.

**Anglia przeciwko imprezie d'Annunzia.**

(Tel. wł. „Gł. Pol.”).

Wiedeń, 10 października. Rząd angielski oświadczył Włochom, że o ile nie będzie położony kres imprezie d'Annunzia, Włochy będą wykluczone z sojuszu.

**Odkrycie nowych pokładów węgla.**

Kraków, 10 października. (WBK).

„Goniec Krakowski” dowiadyuje się, iż w powiecie Sadeckim wykryto wielkie terytory węgłowe. W Wyszku węgla znajduje się na głębokości 80 stóp. Zdający jest dla celów przemysłowych.

**Strejk rewolucyjny w Portugalii.**

WIEDEŃ, 10 października. (P. A. T.). Wied. B. K. donosi z Madrytu pod datą 9 b. m. Podróżni powracający z Portugalii opowiadają, że w całym kraju wybuchł strajk rewolucyjny. Monarchiści idą ręką w rękę z innymi stronnictwami zmierzającymi do przewrotu politycznego.

**Zachorowania na cholerę.**

Warszawa, 10 października. (P. A. T.).

W ostatnich dniach notowano kilka przypadków cholery azjatyckiej w Łodzi, Kowlu i Garwolinie. Według urzędowych dochodzeń stwierdzono, że przypadki te zawleczone do nas z Wołynia.

Ponieważ podczas trwającej obecnie reemigracji przypadki powyższe mogą się w przyszłości zdarzyć minister zdrowia wydał do podległych mu urzędów okólnik z pouczeniem i wskazówkami, jakie należy przestrzegać, by nie dopuścić do zagnieżdżenia się i rozszerzenia epidemii. W tym celu nakazano przestrzegać surowo obowiązku donoszenia o każdym przypadku zachorowania przy objawach podejrzanych na cholerę.

Polecono bezwzględna czystość przy sprzedaży środków żywnościowych, zwrócono uwagę na wodę do picia. Obejścia, ustępy, ścieki i t. d., zarówno na wsi jak i w mieście nakazano zdezynfekować najlepiej wapnem. Prócz tego lekarze powiatowi otrzymują szczepionkę przeciw cholerze i mają obowiązek w razie potrzeby na rozporządzenie ministra zdrowia przeprowadzić ochronne szczepienie rodzin chorych mieszkańców domu, ewentualnie całych osiedli i miast.

Sprzeciwiający się powyższym zarządzeniom, opartym na ustawie o zawleczaniu chorób zakaźnych z 25 lipca 1918 r. ulegną karze przewidzianej w wymienionej ustawie.

—o—

**Szczegóły zamachu na posła Haasego.**

Berlin, 10 października. (P. A. T.). Radjo pozn. O zamachu na posła Haasego donoszą pisma berlińskie co następuje: We środę około godz. 1 dokonał jakiś przyzwoicie ubrany mężczyzna zamachu na posła partji niezawisłych Haasego. Napastnik strzelił do Haasego idącego w pobliżu parlamentu w towarzystwie jakiegoś damy kilkakrotnie z rewolweru. Pierwszy strzał chybił, wobec tego napastnik zauważywszy to podbiegi do Haasego i strzelił ponownie kilkakrotnie do niego. Następnie odrzucił sprawcę zamachu rewolwer podniósł ręce do góry i bez najmniejszego oporu pozwolił się aresztować. Haasego przeniesiono do gmachu parlamentu, gdzie udzielono mu pierwszej pomocy. Jak się okazało po oględzinach lekarskich został Haase ugodzony lekko w ramię. Poza to ma przetrzelone udo i biodro. Później stwierdzono, że rana na łoku nie pochodzi od strzału, lecz spowodowana została wskutek upadku.

Haase sam opowiada o zamachu, co następuje: Szedłem do parlamentu w towarzystwie mojej żony, gdy nagle przestraszył mnie strzał, który padł. Gdy się ogłądałem ujrzałem niedaleko siebie mężczyznę, który celował ponownie do mnie. Czy pierwszy strzał już mnie ugodził nie mogę powiedzieć. W pierwszej chwili w każdym razie nie zauważyłem abym był

ranny. Dobiegłem do narożnika parlamentu w pochylonej postawie a tymczasem napastnik dał do mnie 5 do 6 strzałów. Pragnąłem przedewszystkiem zabezpieczyć swoją żonę i schowałem ją we wnętrze gmachu parlamentu. Idąc dalej w kierunku Sommerstrasse zemdlałem. Aczkolwiek kilku ludzi widziało całe zajście udało się sprawcy zamachu bez żadnej przeszkody strzelać do mnie. Gdy po pierwszym strzale odwróciłem się widziałem wyraźnie jak strzelał w kierunku mojej głowy.

O samym sprawcy zamachu donoszą pisma berlińskie, że jest to obywatel austriacki, przykrawacz portmonetek, nazywa się Jan Boss, urodził się dn. 7-go lipca 1868 roku we Wiedniu, w Berlinie przebywa od roku 1911, a od 14 sierpnia jest pozbawiony pracy. Biuro Wolffa donosi, że sprawca zamachu robi wrażenie obłąkanego. Podczas zeznań oświadczył on, że wytoczono mu proces o wymuszenie i że Haase wystąpił jako obrońca przeciwnej strony tak gwałtownie przeciw niemu, iż postanowił się zemścić. Z tego powodu szukał sposobności, ażeby się z nim zetknąć, ale dopiero teraz udało mu się spotkać Haasego przy parlamencie. Cały zamach zdaje się nie mieć wcale podkładu politycznego.

miejsi tej należą: hr. Kossakowski, Helena baronowa Bispingowa, Edward Zalewski, Leon Trzeciak i Marjan Strumillo.

**Szkolno-handlowy okręt polski.**

Założona w celu popierania żeglugi i spraw z nią związanych, „Liga żegluga polskiej” zakreśliła sobie szeroki program działania. W szeregu jej działań leży popieranie budowy floty, bez której żadne państwo nie może się rozwinąć do należytej potęgi, ani załatwić najpilniejszych spraw ekonomicznych i gospodarczych. W gronie członków Ligi powstała myśl wybudowania Igo okrętu szkolnego, któryby jednocześnie był okrętem handlowym. Odbyte przy udziale fachowców narady doprowadziły do ustalenia typu okrętu, przyczem nakreślono plan działania dla osiągnięcia tego celu. Utworzono komitet budowy, który ukonstytuował się w osobach p. p. Emila Wajdy (przewodniczącego), Admirała Konstantego Birgela (wiceprzewodniczącego), Tadeusza Maliszewskiego (skarbnik) i A. Zbyszewskiego (sekretarz).

**Strajk robotników w cukrowniach.**

(w) Otrzymano tu wiadomości, że we wszystkich cukrowniach zastrajkowali pracujący tam robotnicy. Strajkujący wystawili żądania ekonomiczne. Według informacji związku zawodowego robotników przemysłu cukrowniczego, warunki bytu robotników tych przez cały czas wojny nie uległy żadnym zmianom.

—o—

**Łódź.****W sprawie rejestracji strat w Rosji.**

—x—

Oddział łódzki związku obrony mienia polaków, poszkodowanych na terytorium byłego cesarstwa rosyjskiego otrzymał list z zarządu centralnego, z którego widać, że po denacjonalizacji domów i oddaniu ich prawym właścicielom nastąpiła także denacjonalizacja prywatnych banków.

Przytaczamy tekst listu in extenso: Otrzymałmy z zupełnie wiarogodnego źródła wiadomość z Rosji w kwestji zapatrywania tamtejszych banków denacjonalizowanych na ich odpowiedzialność wobec klientów za czas rządów sowieckich i spieszymy zakomunikować jej panom.

Rada jurysconsultów wszystkich denacjonalizowanych banków stanęła na tym punkcie zapatrywania, że wszelkie kontyngenty i pobory ściągane w bankach z rachunków bieżących klientów na podstawie dekretów z zarządzeń bolszewickich, winny być rozpatrywane przez banki, jako zwalniające je od odpowiedzialności za odnośne sumy.

Ponieważ przedstawiciel łódzkiego oddziału inż. D. Lande podczas bytności swej u nas oświadczył, że większość firm łódzkich nie rejestruje swych wkładów, wychodząc z zasady, iż bezpośrednio z bankami rosyjskimi uregułuje swe rachunki, komunikujemy, iż nie wchodząc w roz-

względnie za przecięciem wrzodu”. Matka ich, Gusta, dumna z odwagi synów, ale jeszcze dumniejsza z tego, że pani wdowa Anklam spoglądała na nich z zachęcającym uśmiechem, siadła w ten sposób, iż męża swego, wraz z generałem, oddzieliła od nich, by rozpoczęty flirt mógł toczyć się dalej bez przeszkód. Pani Anklam miała semicki wygląd, ale przecież u sióstrzenicy ekscelencji było to tylko złośliwą grą natury. Wołała ona bardziej Horsta, niż Krafta, będącego ulubieńcem matki. Kraft poddawał się już. Nie zależało mu na kobietach.

— Do mnie wyłącznie należy — ozwała się Gusta.

Tymczasem Emmi, matka młodego Hansa Bucka, wysilała się, by go oddać. Zbyt dobrze bowiem wiedziała, jakim jest on i że dalej jeszcze, niż ojciec, zabrnął w przeciwstawianiu się wszystkiemu temu, sferze swojej i swoim korzyściom. Oś to było z Buckem? Przeczył on znów generałowi i nie tylko generał był nerwowy, ale i Hersling.

— Mój brat, Diedel, — myślała Emmi, — stał się takim twardym. — Pamiętam wszelkie czasy, gdy jeszcze nie był takim. Teraz nie znać go i innym i dlatego sądzi on, iż musi być już takim.

Siostra myślała dalej:

— I wiem jeszcze. Ci dwaj nie mogą się już nigdy zrozumieć. Gdyby Dieterich pozwolił mu tylko, Buck wiedziałby już o tem wszystkim całą prawdę. — To jest nalogiem Wolfa — znać prawdę. Ulega potem jednak i zostaje w gniewie. Było mu dawniej ciężko. Skąd ma wziąć siły jasne, by przeszkodzić cierpieniu wielu innych.

Alo Hans!

(Del. c. nast.).

**Warszawa.**

—x—

**Połączenie klubów ludowych.**

(w) Na posiedzeniu połączonych sejmowych klubów ludowych posłowie Stapiński, Madej i Patek uzależnili swe przystąpienie od zgody swych wyborców. Komitet opracuje wspólną odezwę, która ma być przyjęta przez plenum klubów łączących się stronnictw.

**Trybunał oficerski.**

(w) W Warszawie utworzono trybunał oficerski pod kierownictwem generała Hallera. Zadaniem trybunału tego będzie badanie zarzutów, czynionych oficerom z racji ich służby przed wstąpieniem do Wojska Polskiego.

**Narady stronnictwa pracy konstytucyjnej.**

(w) Od dwóch dni obraduje w Warszawie rada naczelna stronnictwa pracy konstytucyjnej. Na prezesa stronnictwa powołano Jerzego hr. Baworowskiego. W dyskusji politycznej brali udział p. p. Antoni Dobiecki, Zygmunt Leszczyński, Zdzisław Tarnowski, ks. Stanisław Bądek i inni.

**Zjazd działaczy abstynenckich.**

(w) W dniach 11 i 12 października r. b. odbędzie się w Warszawie IV-ty Polski Zjazd przeciwkoalkoholowy w celu skoordynowania działalności polskich organizacji przeciwkoalkoholowych oraz w ce-

lu porozumienia się nad wspólną akcją w sprawie wniesionych w Sejmie projektów ustawy przeciwkoalkoholowej i ustawy o monopolu wódeczanym. Dotychczas zgłosili referaty: prof. dr. J. Mazurkiewicz, poseł M. Moczydłowski, prokurator J. Glas, ks. dr. J. Ciemiński, ks. K. Niesiełowski, dr. Gawroński.

Wszelkich informacji w sprawach zjazdu udziela sekretariat: Warszawa, ul. Żórawia 21 m. 28 Jan Szymański.

Ze względu na brak pokoi w hotelach komitet przygotował pomieszczenie dla kilkudziesięciu osób.

**Ogólny zjazd N. Z. L.**

(w) Ogólny zjazd narodowego związku ludowego odbędzie się dnia 25 i 26 listopada r. b i wezmą w nim udział delegaci kół i mężowie zaufania.

**O ewakuację rosyj z Polski.**

Komitet rosyjski otrzymał od Rumunji pozwolenie na ewakuację rosyj z Polski na południe Rosji przez Rumunję.

**Misja Polskiego Czerwonego Krzyża.**

(w) Wydział prasowy Polskiego Czerwonego Krzyża donosi, że wczoraj pociągami specjalnymi wyjechała z Warszawy na front misja Polskiego Czerwonego Krzyża, w celu porozumienia się z rosyjskim, sowieckim czerwonym krzyżem w sprawie wymiany jeńców i zakładników naszych, zabranych przez bolszewików na Białej Rusi i Ukrainie, oraz w sprawie polaków internowanych w Rosji. Do ko-

cał, wioząc generała. — Panowie jeszcze przed śniadaniem przechadzali się po parku i lesie willi „Wzgórze”. Ekscelencja von Popp mówił:

— Dziękuję panu, tajny radio. Wydałem już dyspozycje: poczem pan domu zaprowadził go do nakrytego stołu przez kotłyszające się galezie róż na tarasie i przez złotem obita hale.

Podczas śniadania v. Popp nie chciał mówić o interesach: rozmowa toczyła się na tematy towarzyskie. Później, gdy podano kawę w złotem obitej sali sam skierował rozmowę na aktualny temat.

— Cóż się w imię Boga dzieje u pana?

Wszyscy uciszyli się. Hersling odychał głośno i rozpoczął po chwili odważnie:

— Nie. W rzeczywistości nie. Ani sabotażu, ani napadu na majątek i ludzi, nic. Władza moja trwa całkiem nienaruszona. Tylko — kończył zgnębiony — coś się wokoło knuje.

V. Popp odpowiedział szorstko, zniechęcony:

— Przeciwno upierom nie mogę panu przysłać wojska.

Natomiast jego siostrzenica, rozwódka v. Anklam, wykazywała żywe zainteresowanie.

Naczelną dyrektor prosił ekscelencję usilnie, aby go źle nie rozumiał.

— Przewrót chwytła się nowych metod. Nie mówią oni, ale szepta i rzucają spojrzenia, jakgdyby coś wiedzieli, o czem my pojęcia nie mamy.

Adwokat Buck wyraził przypuszczenie:

— To pewno jakiś nowy rodzaj epide-

miu. Syn jego Hans zerknął nań poza plecami swego wuja. Ale Hersling miał wątpliwości.

— Kto wie, mają oni coś w rodzaju przywódcy, którego uważam za zdeklarowanego hypnotyzera.

— Jakże to ponętne! — odezwała się p. von Anklam, przykładając pince-nez do oczu. Horst Hersling, siedząc obok niej, prosił ją usilnie, aby sobie nie tworzyła złudzeń. Człowiek ten nie przedstawia z siebie nic ciekawego. — „natomiast jego siostra jest dziewczyną first class” — powiedział wyzywająco; i teraz z kolei rzeczy pani v. Anklam rozgniewała się. Generał v. Popp ze swej strony żądał w zdenerwowaniu, czerwony z gniewu:

— Wyruć go pan do diabła! — poczem przemysłowiec spojrzał nań, jakgdyby v. Popp był w stanie absolutnej nieświadomości.

— Gdyby to było tak proste! — Twarz jego nabrała wyrazu, jakgdyby widział on poza generałem kogoś, kto nie był obecnym.

— Cóż on zamierza? — wybełkoła, błędnie widocznie. — Jestem gotów spojrzeć niebezpieczeństwu w oczy, muszę je no wiedzieć, skąd grozi mi ono.

Było to zwykłym wymysłem. — Von Popp począł krzyknąć:

— Powinni spróbować tylko, a zobaczymy kto posiada władzę!

Asesor Klotzsche zajęty gdzieś w kącie Gretchen, córką państwa domu, wyślgnął przed nią rękę, jakby do przysięgi, i powiedział zaciętym głosem:

— Niech tylko spróbują! — A potem, pozbywszy się tej groźnej stanowczości, powrócił do swego poprzedniego zajęcia.

Synowie — Horst i Kraft — byli „bez-

HENRYK MANN.

23)

**Nędzarze.**

(Tłomaczył G. W.)

(Ciąg dalszy.)

Jaskinia mordul! Na to słowo Hersling nie chciał się zgodzić.

— Moich robotników ja mam w ręku, to sobie wypraszam. Nietylko znają oni moją siłę i moją nieublaganą surowość, ale wiedzą również, że mają we mnie ojca. Tak, jak mnie widzicie, jadę do fabryki. Jeżeli panowie chcecie się zdecydować na towarzyszenie mi, to proszę bardzo: przekonacie się naocznie i będziecie mieli możność zwalczać w przyszłości złośliwe pogłoski i insynuacje.

Panowie chętnie się zgodzili, ale już koło Klinkoruma willi wysiedli, aby mu zakomunikować swe spostrzeżenia. Zadowolili one profesora w zupełności.

— Więc nie tylko mnie, ale jemu samemu, inspiratorowi, zbierają się nad głową chmury nieszcześcia. Nawet nad jego willą „Wzgórze” walić będą pioruny i zgładzą go wraz z całym potomstwem. — Razem będziemy zgładzeni! — Klinkorum śmiał się nerwowo, aż się trząsał wielki brzuszek, udekorowany zielonym szlafrokiem i siedem kosmyków brody wokoło ustrojących, ukazujących spróchniałe powyłamywane zęby.

Natomiast Hersling nie odwiedził fabryki, gdzie ukryta tajemnica mogła iść do góry nogami. Mknął znów samochodem drogą do Berlina, a wbił powra-

patrywanie prawnej wartości decyzji rady juryskonsultów, uważamy za wskazane, aby wszelkie depozyty w bankach rosyjskich były rejestrowane w związku, gdyż tylko to da w przyszłości możność klientom odzyskania swych wkładów w bankach rosyjskich.

## Wiadomości bieżące.

Dyplom dla Naczelnika Państwa i tablica pamiątkowa.

Wykończenie rysunku dyplomu honorowego dla Piłsudskiego, jak również tablicy, która będzie wmurowana w domu przy ul. Wschodniej 19, gdzie aresztowano Piłsudskiego, prezydent miasta p. Rzewski powierzył jednemu z najzdolniejszych artystów-architektów, pracownikowi Wydziału budownictwa m. Łodzi inż. Lisowskiemu.

### Kredyt przemysłowy dla Łodzi.

Komisja przemysłowa, która jeździła do Francji i Anglii w celu zakupu wełny dla przemysłu łódzkiego wróciła w tych dniach. Udało się jej uzyskać poważny kredyt u tamtejszych kapitalistów, co znakomicie ułatwi uruchomienie naszego przemysłu wełnianego.

Komisja ta udała się obecnie do Warszawy w celu uzyskania poparcia rządu dla zrealizowania powyższego kredytu.

### W sprawie handlu drzewem.

W urzędzie walki z lichwą i spekulacją odbyła się narada hurtowników handlu drzewem, celem położenia kresu spekulacji. Opracowano ustawę, która uniemożliwi spekulację.

### W sprawie uregulowania cen na mięso.

W urzędzie walki z lichwą i spekulacją odbyło się posiedzenie z delegatami rzeźników. Postanowiono skoncentrować sprzedaż hurtową w rzeźni miejskiej, wykluczyć pośredników i po cenach maksymalnych pozwolić na sprzedaż mięsa tylko rzeźnikom.

### Z parków „Źródłiska” i „3-go maja”.

Wydział plantacji prowadzi energicznie pracę w ogrodach. Zatrudnionych tam jest około 300 robotników. Po wykończeniu będą to najładniejsze parki w Łodzi. Plany robót opracował inż. Ciszewicz.

### Z Komitetu „Wiedza dla dzieci”.

Wedle posiadanych wykazów, zarząd komitetu „Wiedza dla dzieci” miał rozesłać na prowincję ogółem 5997 dzieci, utrzymywanych kosztem ziemianstwa i komitetów prowincjonalnych.

Ponieważ znaczna liczba dzieci powróciła do swych rodzin do Łodzi bez wiadomości Komitetu, dla tego przystąpiono obecnie do sprawdzenia listy dzieci pozostających jeszcze na wsi.

W tym celu Komitet rozesłał ankietę do wszystkich komitetów prowincjonalnych, sechonskich i Rad opiekuńczych o zestawienie dokładnych wykazów dzieci, znajdujących się na wychowaniu na wsi.

### Z Towarzystwa „Oświata”.

Przed kilku dniami odbyło się zebranie ogólne członków nowopowstałego towarzystwa „Oświata”, które postawiło sobie za cel utrzymanie w Łodzi 8-10 klasowego gimnazjum filologicznego miejskiego.

Na przewodniczącego powołano p. Stan. Tipelta, na asesora p. p. Ks. Rabinieckiego i d-ra Grinberga; pióro trzymał p. Wajnberg. Przyjęto do wiadomości i zatwierdzono sprawozdanie komitetu organizacyjnego tudzież budżet Towarzystwa i szkoły na rok szk. 1919-20. Do Zarządu T-wa powołano p. p.: na prezesa d-ra A. Mikulskiego, na wice-prezesa M. Niteckiego i A. Rundsztajna, na sekretarza insp. K. Koszyka, na skarbnika D. Nowera oraz p. p. ks. St. Rabinieckiego, St. Glassa, Bol. Maxa, Wł. Suwalskiego, Wł. Rymkiewicza i dyr. W. Dawisona, na zastępców zaś p. p. St. Tipelta, A. J. Olszera i D. Halberstada. Do komisji rewizyjnej wybrano p. p. Wiśniewskiego, Rudnickiego i Nadla.

### Walka z paskarstwem.

Sąd przy oddziale łódzkim urzędu walki z lichwą i spekulacją skazał następujące osoby i firmy: Abrama Telatyckiego (Piotrkowska 31) za brak patentu i cennika — na 1000 mk. grzywny, z zamianą na miesiąc aresztu; za spekulację mąką: Aro- na Wajntrauba (Tuszyn, ul. Żytomierska 16), Pinkusa Abramowicza (Tuszyn, Tylina), Ica Bruna (Tuszyn, Wolborska 5), Jakóba Moszkowicza (Tuszyn, Kościelna 13) — na konfiskatę i po 100 mk. grzywny, z zamianą na 2 tygodnie aresztu; Zejda Uszenberga (Wolborska 14) za spekulację papierosami nieobanderolowanymi — na konfiskatę i na 200 mk. grzywny, z zamianą na

W dniu 8 b. m. rozstał się z tym światem

## b. p. Maurycey Loewenstein

Długoletni Członek Rady naszego Towarzystwa

W zmarłym straciliśmy człowieka, który światłym swym umysłem służył Towarzystwu stale, jako oddany i życzliwy doradca.

Wysokie zalety charakteru zgasłego, żyć będą wiecznie w naszej pamięci.

Rada i Zarząd Łódzkiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu.

13895

2 tygodnie aresztu; Różę Cholender (Ciemna 14) za spekulację faryną czarną — na 500 mk. lub miesiąc aresztu, oraz kofiskatę; za brak odpowiedniego cennika Szolmę Nisenbauma (Piotrkowska 180) — na 100 mk. lub 2 tygodnie aresztu; Chaima Brauna (Piotrkowska 176) za pobieranie wygórowanych cen za owoce — na 300 mk. lub miesiąc aresztu; Szajbę Krawczyka (Nowomiejska 5) za spekulację cukrem brunatnym — na konfiskatę i 100 mk. kary lub 2 tygodnie aresztu; Fajkę Krygier (Dzielną 21) za spekulację ryżem — na konfiskatę i 100 mk. grzywny lub 2 tygodnie aresztu; Esterę Katuszyner (Nowo-Żgierska 1) za spekulację ryżem — na 200 mk. grzywny, lub 2 tygodnie aresztu; Leonę Trybow Konstantynowską 47) za spekulację faryną — na 100 mk.; Rafa Lanelę (Północna 5) za spekulację grochem — na 200 mk. lub 2 tygodnie aresztu; Lejbę Ajznera (Piotrkowska 26) za spekulację faryną — na konfiskatę i 300 mk. grzywny lub 3 tygodnie aresztu i Hanę Lewkowicz (Widzewska 45) za spekulację cukrem — na 500 marek lub miesiąc aresztu i konfiskatę.

### Liga kobiet polskich.

Dziś o godz. 7 i pół. wiecz. (punktualnie) dyr. T. Wojewski wygłosi w sali Gospody odczyt p. t. Ostatnie utwory Żeromskiego, pozostałe bilety do nabycia na miejscu.

T. M. M.

Dzisiaj w Tow. miłośników muzyki koncert. Przy fortepianach: laureatka konkursu im. Paderewskiego, p. Janina Familier-Hepnerowa i dyr. Teodor Ryder. Początek o godz. 8 i pół.

### Przedstawienie młodzieży.

Młodzież szkolna pod kierunkiem prof. Merkleya urządziła w niedzielę 12 października o godz. 3 popołudniu w Domu Ludowym przy ul. Przejazd 34 przedstawienie amatorskie na korzyść kwesty ogólnokrajowej p. h. „Ratujcie dzieci”. Program zapowiada się bardzo interesująco i składać się będzie z deklamacji, śpiewów chóralnych i 2 komedijek p. t. „Edukacja Bronki” i „Swoboda”. Komitet kwesty ma mełonną nadzieję, że sala będzie zapełniona naszą młodzieżą, która także dołoży swój grosik na biedne dzieci. Bilety będą sprzedawane w niedzielę od 10 rano w Domu Ludowym.

### Śmiertelny wypadek

Przy ul. Przedzalanianej pod Nr. 107, policjant Franciszek Piekarski, czyszcząc rewolwer, wyjął naboje i sądząc iż w broni nie zostało więcej kul, nacisnął cyngiel, nagle rozległ się wystrzał i kula ugodziła tak nieszczęśliwie czteroletniego chłopca, Zygmunta Piekarskiego, iż ten padł trupem na miejscu. Kula przebiła dolną szczękę i kręgosłup. — Zwłoki odesłano do sekcji miejskiej.

## Listy do Redakcji.

### 2 proc. żydów na uniwersytecie poznańskim.

My, młodzież polska, wychowana i kształcona przez lat wiele w duchu polskim, mieliśmy sposobność zetknięcia się z faktami, które dotychczas nie były podane do wiadomości szerszego ogółu. Zetknęliśmy się z faktami, które aż nadto zbyt przypominały nam dzieje, dawnej, starej Rosji. Otrzymując świadectwa z orłem polskim i podpisami delegatów ministerstwa, sądziliśmy, że przedewszystkiem owa młoda, tworząca się Polska, dopuścił nas do dalszego kształcenia się, by oświecić nam możność wypełnienia później naszych obowiązków wobec ojczyzny.

Okazuje się jednak, że właśnie tutaj, we własnym kraju, w Poznaniu, spotykamy się z ograniczeniami, które nawet w sposobie wykonania, wykraczają nie tylko poza granice tolerancji, lecz nawet grzeczności i taktu. Świadectwa maturzystów (zbyt często jeszcze nie maturzystów), wyznania nie mojżeszowego, zostają natychmiast, bez żadnych zastrzeżeń przyjęte, natomiast, często konkurencyjne świadectwa dojrzałości maturzystów wyznania mojżeszowego, odkładają się zupełnie oddzielnie, by czekały na decyzję senatu akademickiego. W odpowiedzi na

pytanie, czemu właściwie się to czyni, nawiadamia nas wtedy dopiero pan Dziekan, że istnieje norma „2 proc.” dla młodzieży wyznania mojżeszowego.

Wobec tego, my młodzież polska, zapytujemy, czy społeczeństwo polskie, poczuwa się do łączności z postanowieniami Prześwieconej Wszechnicy Piastowskiej, i czy wogóle świadectwa dojrzałości, wydawane narówni uczniom wszystkich wyznań szkół polskich, mają jednakowe znaczenie przy wstępowaniu do wyższych uczelni.

Jeśli zaś społeczeństwo poczuwa się do obowiązku ograniczania młodzieży innych wyznań, w jej dążeniu do nauki i wiedzy, to zapytujemy, dlaczego nie zaznaczono nam tego wtedy, kiedy z całkowitym zaufaniem wstępowaliśmy do polskich szkół średnich.

Grono studentów i maturzystów.

(Następują podpisy).

Łódź, 10 października 1919 r.

—x—

## Brzeziny.

—o—

Uruchomienie elektrowni. Po kilku miesiącach epizyckich ciemności niezadługo znów ma zabłysnąć światło elektryczne w Brzezinach. Na ostatnim posiedzeniu Rady miejskiej postanowiono elektrownię oddać w dzierżawę p. W. Salonkowi na lat 10, zobowiązał się on puścić takową w ruch najpóźniej do 20 b. m.

Odstawa zboża idzie jak dotychczas zółwim krokiem. Na ostatnim zebraniu wójtów i pisarzy min. powiatu brzezińskiego, p. Robakiewicz zwrócił się do wójtów z gorącym apelem, aby wpłynęli na właścicieli, zalecając im natychmiastową odstawę zboża, gdyż do opornych zastosowane będą w najkrótszym czasie represje.

### TEATR POLSKI (Capieliniana 63).

pod dyr. Franciszka Rychnowskiego.

Sobota, 11 października, po południu o godz. 4 po cennach najniższych „PRUSACY” Sztuka w 3 akt. J. Borowskiego. Wiecz. o g. 8 „Tamtę” Sztuka w 5 akt. Z. Maskoffa. (G. Zapoiskiej).

## Na Polski Skarb Narodowy.

(Złożono w redakcji „Głosu Polskiego”):

Zamiast wienca na grób s. p. Artura Hessego — VII kl. gimn. filolog. B. Brauna 22 mk. 804

—o—

## Ofiary

złożone w „Głosie Polskim”:

Na „Ratujcie Dzieci”.

Dla uczczenia pamięci zmarłego kolegi Artura Hessego — IV-ta klasa gimn. filolog. B. Brauna 80 mk. 810

Na kasę wdów i sierot przy Stow. Handl. (Al. Kościuszki 20).

W drugą bolesną rocznicę śmierci b. p. Norberta Koltonskiego — Jadwiga Koltonska 10 mk. 812

Zamiast kwiatów w dniu urodzin p. Zinty Kohanówny — Szymon Blumental 5 mk. 816

W II-gą bolesną rocznicę śmierci b. p. Bernarda Biberstajna dla uczczenia pamięci — Żona z córkami 10 mk. 818

Na Dom Sierot (Zachodnia 20).

Dla uczczenia pamięci Norberta Koltonskiego — Gersonowstwo Neuman 10 mk. 812

Na Dom Sierot przy Chrześc. Tow. Dobr.

Z okazji 10-cio lecia istnienia firmy Szmechla i Rosnera — zebrane przez personel 90 mk. 817

Na fundusz prasowy P.P.S.

Otrzymań od firmy F. odszkodowanie — Z. L. 12 mk. 806

Dla żołnierza polskiego.

Szpiigel Henryk 20 mk. 808

## Przeciw modzie.

Nadmiar wszystkich kłopotów, trapi Francję jeszcze jedna troska, która jest pewnym specyficznym francuskim obawem. Jest nią stały ubytek ludności, który po wojnie daje się odczuwać silniej niż kiedykolwiek.

Sprawa ta jest dla Francji rzeczą niesłychanej wagi i dla tego, nad zarządzeniem jej rozmyśla niejednym wybitnym umysłem francuskim. W „Latin” umieszcza artykuł na ten temat przewodniczący francuskiego towarzystwa higienicznego dr. Foreau de Courmelles, który za jeden ze środków zaradczych uważa położenie kresu modzie, a zwłaszcza modzie obecnej. Wywody jego utrzymane w tonie napół żartobliwym, napół poważnym przytaczamy poniżej.

Kobieta modna musi być przede wszystkim szczupła. Głosząc to gorliwie, krawcy paryscy polecając jednocześnie swym klientom cały szereg środków, dzięki którym można zdobyć modną figurę. Ze wpływ tych niepowołanych lekarzy jest szkodliwy — to nie ulega wątpliwości, zwłaszcza jeżeli wziąć pod uwagę, że są oni dla kobiet wielkim autorytetem.

Suknia obecna nie służy również wskutek swej namiętnej krótkości i wielkich dekoltów do osłony ciała, a tym samym upada stare twierdzenie Alfonsa Karra: „La femme est un être qui s'habille, babille et déshabille” (kobieta jest stworzeniem, które się ubiera, szczebiece i rozbiera), a przynajmniej pierwsza i trzecia część tego niepoehlebnego sądu o kobiecie. Jak wiele jest kobiet, które bezwzględnie podlegają modzie, tak kapryśnej i zmienniej i w obecnych czasach tak bardzo kosztownej! Jest ona niebezpieczną epidemią, która przedostaje się nawet do zapaści kątów wiejskich. „I tu — wola p. de Courmelles — zbliżamy się do najniebezpieczniejszego punktu naszej sprawy: dziecko staje się już przedmiotem zbytku”.

Pod względem fanatycznego holdowania modzie, zbliżona jest chwila obecna do epoki porewolucyjnej we Francji, kiedy panie de Beauharnais i Talien posiadały tak niezliczone zastępy apostołów. Ale wtedy tej zaraźliwej chorobie podlegały tylko wyższe warstwy społeczeństwa, podczas gdy obecnie napadają na nią wszyscy. Szalone wydatki, które pochłania zadowalanie jej kaprysów, odstrasza mężczyzn od zakładania domowego ogniska i absorbuje zaniepokojony umysł kobiety. Jest moda nie tylko matką próżności, ale beznadziejności i lenistwa, prowadzącego do zaniedbywania swych obowiązków.

Ozas już, aby nadeszła reakcja! Przyrost ludności może nastąpić jedynie drogą poprawy warunków ekonomicznych i finansowych.

Uczmy się więc oszczędności, ograniczmy nasze wydatki, a przede wszystkim skreślmy z naszych budżetów domowych wydatki na przedmioty zbytku. Zrzucmy z siebie niewolę, którą nakłada na nas moda!

Głosmy powrót do sukien z mocnych grubych materiałów, chroniących kobiety przed zmianami atmosferycznymi i zastawianych do pory roku. Wróćmy do czasów, kiedy żony były podobno skromne, a przede wszystkim... miały dużo dzieci.

## Lekarz Dentysta

## Lewita-Fuchs

ul. Piotrkowska 50

przyjmuje od godz. 10 do 2 i od 4 do 7.

## Gabinet Dentystyczny

## E. FUCHS

Nawrót 4.

Ceny przystępne dla mniej zamożnych.

Leczenie chorób zębów i jamy ustnej. Porcelanowe i złote korony, oraz zęby sztuczne bez podniebienia. 823-1  
Godziny przyjęć od 9-ej do 7-ej. Osobiście przyjmuje od 11 do 1 i od 5 do 7-ej.

## Handel, przemysł i finanse.

—x—

### Jak Francja walczy z brakiem opatu.

Węgiel będzie zastąpił ropę. — Zarządzono import 100,000 ton. — Użycie ropy ogólne. — Transformacja kotłów na nowe opalanie ropą. — Korzyści opatu ropy. — Co na to polskie władze rządowe i przemysłowe.

Brak węgla istnieje nie tylko w Polsce. Ale brak tych „czarnych diamentów” daje się odczuwać w całej Europie. Francuzi również znajdują się w tem samym położeniu, tylko że tam starają się za wszelką cenę zaradzić złemu. Okazuje się, że francuzi zdecydowali się wypełnić część deficytu węgla za pomocą palnych materiałów kopalni naftowych. Pułkownik Boudaye — wedle relacji „Echo de Paris” objął organizację praktyczną zastosowania ropy i ropy do celów opalowych w fabrykach i zakładach przemysłowych.

Generalny komitet importu ropy i ropy odbył szereg posiedzeń. Uchwalono na nich jak największy import ropy do Francji, a fachowcy oceniają, że będzie można uzyskać około 100,000 ton ropy miesięcznie.

W jaki sposób francuzi ułatwili sobie ten import? Oto użycie statków-cystern niemieckich. W Hamburgu było tych statków na 80,000 ton. Połowę z tego zabiorą francuzi. Nadto amerykańskie i angielskie dostarczają Francji niezbędnych środków przewozu ropy.

W Rouen są olbrzymie rezerwoary naftowe. Prócz tego ropa będzie magazynowana w Dunkierce, Calais, Breście. Skoncentrowano też masę wagonów-rezerwoarów i wagonów-cystern.

Użycie ropy nie jest nowością we Francji gdzie w wielu fabrykach i na pokładach okrętów opalano kotły ropą. Ale użycie ropy będzie musiało być zrealizowane. Wszędzie czyni się próby, które dają w zasadzie nadzwyczajnie zadawalający rezultat.

Kompanie dróg kolejowych państwowych odbywają już próby w swych lokomotywach. Dlaczegożby te próby nie były po-

myślnie, jeśli w Rumunii maszyny kolejowe są stale opalane naftą.

A kotły i chłodnie przystosowane do opalania węglem czy dadzą się przerobić, czy nie będzie to rzecz kosztowna i długotrwała?

Fachowcy paryscy oświadczają, że w pięciu godzinach może nastąpić przeróbka kotłów, a jeśli to nawet pewna przesada, nie ulega wątpliwości, że w dwu, trzech dniach sprawa jest załatwiona.

Rzecz charakterystyczna, że we Francji ropy będzie się używać nawet do ogrzewania kaloriferów, a w wielkich gmachach publicznych, teatrach, magazynach, bankach i t. p. będzie wprowadzone ogrzewanie centralne ropą.

Opalanie ropą jest wielce korzystne dla mieszkańców. Ropa daje podwójną ilość ciepła, niż węgiel. A gdy kupuje się 100,000 ton węgla w Ameryce po 260 fr. tona, to wydatkuje się 76 milionów frank. i uniemożliwia się 100,000 ton środków transportowych, podczas gdy w tym samym celu trzeba będzie 50,000 ton ropy, która kosztować będzie 17 milionów fr., a do przewozu trzeba będzie tylko 50,000 ton środków przewozowych.

Tak zapobiega Francja katastrofie węglowej, która grozi całej Europie, a więc i przemysłowi francuskiemu. Umyślnie podaliśmy te interesujące szczegóły, by zwrócić na nie uwagę polskiego rządu i ministerjum do którego sprawa uruchomienia i użytkowania wszystkich możliwych środków opalowych należy. Boć Polska ma ogromne kopalnie nafty, moilibyśmy też zaoszczędzić masę węgla dla celów niezbędnych, przy masowym użyciu naszych bogactw ropy.

Ale trzeba zorganizować tę produkcję i jej dostawę do centrów przemysłowych. Trzeba posłać do Francji fachowców, aby przyglądali się, jak Francja dzielnie staje do walki z brakiem węgla.

—o—

### Marka polska poszła silnie w górę.

Wiedeń, 10 października. W związku ze znaczną wyższą kursu marki niemieckiej w Szwajcarii nastąpił w Wiedniu także silny popyt za marką polską, której zapasy na rynku tutejszym są niemal w zupełności wyczerpane.

### Odziny klucz rozdziału węgla.

Polska nie otrzymała węgla z Górnego Śląska, swój węgiel ma natomiast oddawać obcom.

Morawska Ostrawa, 10 października. Tutejsza „Oester. Morgenztg.” pomieszcza wywiad z przewodniczącym komisji węglowej amerykań. pulk. Nutt, który pomiędzy innemi podał następujący klucz podziału węgla:

1) z Zagłębia ostrawsko-karwińskiego pobierać będą węgle: Polska, Czechy, Jugosławia i Austria;  
2) z Zagłębia katowickiego: Niemcy, Austria, Czechy (a Polska?);  
3) z Zagłębia dąbrowskiego: Polska i Austria(!).

Z dalszych wywodów wynika, że wspomniany tutaj klucz podziału, ustalony przez komisję węglową, ma być jeszcze zatwierdzony przez dotychczasowe rządy. Ze stanowiska naszego wyrażamy przekonanie, że rząd polski odrzuci ten klucz podziału, gdyż chyba wykluczeniem jest, aby Polska przyjęła zobowiązanie dostarczania węgla obcom, a równocześnie była wykluczona od poboru węgla górnośląskiego. Oczekujemy tego rodzaju decyzji tam bardziej, że produkcja węgla na Śląsku Cieszyńskim nie wystarczy na pokrycie potrzeb Polski, a węgiel z Zagłębia Dąbrowskiego jest na razie tylko pobożnem życzeniem.

—x—

### Olbrzymia loteria o kapitale 100 miliardów.

Cryginalny projekt 100-miljardowej loterii na ofiary wojny. — Miljonowe wygrane. — 50 miliardów czystego zysku.

Louis Guislain przedłożył w tych dniach w izbie francuskiej projekt olbrzymiej loterii 100 miliardów, przeznaczonej dla ofiar wielkiej wojny. Projekt jest obliczony w ten sposób, by 30—35 proc. od kapitału wpłaconego obrócić na wygrane, 10—15 proc. na koszty emisji i propagandę, reszta zaś 50 miliardów służyłaby do otarcia łez ofiarom wojny.

Loteria ta w przeciągu dwu lat miałaby rozprzedać swe bilety, a po trzech miesiącach rozpoczęte sprzedaży biletów już nastąpiłoby pierwsze ciągnięcie.

Wygrane wobec przypuszczalnej cyfry wpływów losowych byłoby olbrzymie. Główna

wygrana wynosiłaby miljonową sumę, dalsze również uszczęśliwiłyby tego, kto los wyciągnie.

Fachowcy francuscy są zdania, że olbrzymia ta, miliardowa loteria może leczyć na pełne finansowe powodzenie.

### Kursy dewiz.

Warszawa, 10 października.

|                                   |       |
|-----------------------------------|-------|
| Funt sterlingi . . . . .          | 145.— |
| Dolary . . . . .                  | 84.50 |
| Franki francuskie . . . . .       | 4.10  |
| „ szwajcarskie . . . . .          | 6.15  |
| „ belgijskie . . . . .            | 4.10  |
| Ilry . . . . .                    | 8.55  |
| Marki fińskie . . . . .           | 1.60  |
| Leje rumuńskie . . . . .          | 1.55  |
| Lewy bułgarskie . . . . .         | — 80  |
| Floreny holenderskie . . . . .    | 13.—  |
| Korony szwedzkie . . . . .        | 8.15  |
| „ norweskie . . . . .             | 7.65  |
| „ duńskie . . . . .               | 7.10  |
| „ austriacko-niemieckie . . . . . | 52.00 |
| „ czeskie . . . . .               | 100.— |
| Marki niemieckie . . . . .        | 140.— |

### Giełda warszawska.

Dnia 10 października.

|                                           |       |           |
|-------------------------------------------|-------|-----------|
| 6% oblig. m. Warszawy 1915/16 r.          | 210.— | 198.—     |
| 6% obl. m. Warszawy 1917 r. za 100 mk.    | —     | —         |
| 5% oblig. banku ziemsk. za 100 mk.        | 103.— | 97.—      |
| 4 1/2% listy zastaw. ziemskie A i B       | 188.— | 178.—     |
| 4% listy zast. ziemskie                   | —     | —         |
| 5% listy zast. m. Warszawy po 3000 i 1000 | 210.— | 202.—     |
| 4 1/2% listy zast. m. Warsz.              | 198.— | 186.—     |
| 5 pr. listy zast. m. Łodzi                | 155.— | —         |
| 4 i pół pr. listy z m. Łodzi              | 142.— | —         |
| Ruble carskie . . . . .                   | 115.— | 120.—     |
| Ruble dumskie . . . . .                   | 42.00 | 44.87 1/2 |
| Korony . . . . .                          | 53.50 | 53.85     |
| Franki . . . . .                          | —     | —         |
| Sterlingi . . . . .                       | —     | —         |
| Dolary . . . . .                          | —     | —         |

## Ważne dla palących!

Tylko w Trafice, Piotrkowska 47

dostać można wyborowe **PAPIEROSY**, własnego wyrobu zestawione z najlepszych **rosyjskich i tureckich** tytoniów w cenie Mk. 6.— za 20 sztuk.

## Konkurs.

Rada Miejska m. Zgierza ogłasza niniejszym konkurs

na posadę I burmistrza m. Zgierza

Pensja wynosi rocznie Mk. 12,000 i Mk. 2,400 dodatku na mieszkanie, opał i oświetlenie.

Kandydaci, mający praktykę w dziedzinie gospodarki miejskiej winni złożyć do dnia 20 b. m. do Magistratu podania z dokładnym życiorysem.

880—5

Prezydium Rady Miejskiej.

SALA KONCERTOWA

Dziś, d. 11 października o g. 8 w.

Strzecha Robotnicza

**Wielki Wieczór Załobny JISKOR**

dla uczczenia pamięci padłych „szomrów” i robotników na ziemi palestyńskiej

W wieczorze biorą udział

**Zrubawel,**

M. Broderson, p-na Zabakłatówna i inni.

Przy fortepianie p-na Czosnakówna.

Bilety nabywać można w „Czytelnicy Nowości” p. Straucha, Dzielna 12, w składzie aptecznym p. Sztajna, róg Cegielnianej i Zachodniej, w Strzesze Robotniczej i Zw. Zaw. Cegielniana 29.

911—1

Rada Okręgowa Polskich Związków Zawodowych

niniejszym zawiadamia członków Polskich Związków Zawodowych zapisanych na dzień z daru amerykańskiego, że **roz-dawnictwo odzieży** rozpocznie się od poniedziałku, d. 13 października r. b. od godz. 9 rano w lokalu Związków przy ul. Głównej 31.

Rozdawnictwo odbywać się będzie za pomocą losowania.

**KUPOUJE**

brylanty, perły, stare złoto, srebro i t. p.

Zakład jubilerski i zegarmistrzowski

**A. Lewkowicz, Piotrkowska 89.**

Łódź, d. 1 października 1919.

P. P.

Niniejszym mam zaszczyt zawiadomić moich szan. klientów, że istniejące tutaj przy ul. SIENKIEWICZA 26 od lat 50-1u

**Składy towarowe, zwózka i ekspedycja towarów**

pod firmą „MORITZ FRAENKEL” oddałam memu długoletniemu kierownikowi panu **N. Stillerowi**, który to nadal pod firmą

**N. Stiller dawniej Moritz Fraenkel**

prowadzić będzie.

Wyrażając szczerą podziękowanie za okazaną firmie mej życzliwość, proszę uprzejmie o zaszczytanie nadal swoim zaufaniem obecną nową firmę i pozostając

Z poważaniem

Róża Fraenkel.

Właścicielka firmy

**Moritz Fraenkel.**

908—1

Powołując się na powyższe zawiadomienie, mam zaszczyt zawiadomić, że przejęte przeze mnie od firmy „Moritz Fraenkel”

**Składy towarowe, zwózka i ekspedycja towarów, jak również transportowanie kotłów parowych**

nadal pod firmą

**N. Stiller dawniej Moritz Fraenkel**

prowadzić będę.

Dażeniem moim będzie, łaskawie udzielone mi zlecenia rzeczowo i jaknajpункtualniej załatwiać.

Z poważaniem

**N. Stiller.**



**Na zimę**

**Bieliznę trykotową,**

pończochy, rękawiczki, szaliki, zakłady. Zakupujcie przed rozpoczęciem się sezonu po cenach przystępnych

w **Magazynie Moskiewskim, Piotrkowska 44.**

**Dr H. Różaner**

Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje codziennie prócz niedziel od 5—8 wiecz.

Dzielna 2.

**Estella Pakulanka**

powróciła

wznawia przyjęcia lekoji śpiewu solowego

**Południowa 3**

g. od 12—1 i od 3—5 pop.

u Szymanowskiego 200—2

FABRYCZNY SKŁAD I WARSZTATY REPARACYJNE

WARSZAWSKICH FABRYKANTÓW

**„GEHA”**

Łódź, ul. Krótka 5. vis à vis Hotelu „Savoy”.

Posiada na składzie wszelkiego rodzaju

**Wagi, ciężarki i miary** z państwowym stemplem

Przyjmuje do naprawy i ostemplowania wagi wozowe, dziesiętne i stołowe, oraz wszelkie przedmioty wchodzące w zakres przyrządów mierniczych.

786—3

Ogłoszenie.

**PRACOWNIA OKRYĆ DAMSKICH**

Przyjmuje kostjomy, palta, a także wykonywa różne futrzane roboty o 150 procent taniej niż wszędzie.

**ABRAM FLAJSZAKER**

Łódź,

Wschodnia 72, na parterze.

885-1

**Uwaga:** Praktykowałem 5 lat w firmie Bekera.

Komornik przy sądzie okręgowym w Łodzi S. Piątkowski (Siemkiewicza 31) obwieszcza, że wyznaczone zostały sprzedawcze różnych ruchomości:

na 23 października 1919 r. przy

ul. Północnej 5 u Kalmiana i

Pesy małż. Rubin gotowe ubra-

nia i in., ocenione na 7000 mk.

24 października, przy ul. Pół-

nocnej 5 u Mordki Kopla —

garderoba i in. ocenione na 700

marek.

4 listopada, przy ul. Młynar-

skiej 9 u Karola Kramera —

meble i in. ocenione na 235 rb.

14 listopada, przy ul. Jakuba

12 u Moszka Aleksandrowi-

czyza — meble ocenione na 550 mk.

18 listopada, przy ul. Lagie-

wnickiej 47 u Jeremiasza

Szmidla — meble ocenione na

310 rb.

Przy ul. Aleksandryjskiej

34 u Józefa Kustrzyńskiego —

meble i in. ocenione na 670 mk.

Komornik S. Piątkowski.

Łódź, 10 października 1919 r.

**Do wydzierżawienia**

Tkalinia mechaniczna, składająca się z 6 warsztatów tkackich (Szwabe), 6 warsztatów tkackich ang. (Lange), 1 szlauch szpul maszyn, 1 szpul maszyn i z różnych części zapasowych. Wiadomość u M. Klingheila, Piotrkowska 89.

868—1

**MEBLE**

z pokoju kawalerskiego zaraz do sprzedania.

**Czerwona 1, Fiszer.**

W czwartek o godz. 10 wiecz.

**zaginał pies**

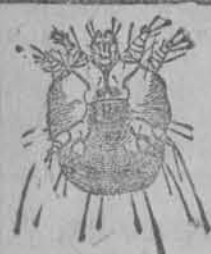
ratlerek, wabi się „Muzynek”. Znalazca zechce odprowadzić za wynagrodzeniem na Cegielniana 7, Magazynik.

887—2

**Na mature**

kto może przygotować do integro zechce złożyć oferty w Głosie pod „Matura”.

886—1



# ŚWIERZBE

Świerzbowiec

Dla koni od świerzby i parcha „EKWOL-REDDA”

usuwa radykalnie w przeciągu trzech dni mydlana „Maść P-ra Hebdy” wypróbowana i uznana przez powagi lekarskie chorób skórnych za idealny środek leczniczy. Łatwo się wetera, ma przyjemny zapach, nie plami bielizny, nie zanieczyszcza ciała i z łatwością zmywa się zwykłą wodą. Po za świerzba „Maść P-ra HEBDY” leczy radykalnie wszelkie także krosty. Uwaga: Nie stosować w wypadkach egzem i i nerwowego swędzenia skóry. Wystrzegać się naśladownictw. Zadać w aptekach i składach aptecznych: „Maść P-ra HEBDY” z robakiem (świerzbowiec) na etykiecie. Słoik na 1-3-12 osób. T-wo E. Hobda i S-ka, Warszawa, Elektoralna 18, tel. 1-37.

## Ogłoszenie.

Wydział Budownictwa przy Magistracie m. Łodzi wzywa wszystkich właścicieli domów, w których mieszczą się piekarnie, do przedstawienia w terminie 2-tygodniowym planów budowlanych na urządzenie piekarni, zatwierdzonych bądźto przez b. władze rosyjskie, bądźto przez władze okupacyjne lub przez obecny Magistrat. O ile właściciele domów takich planów nie posiadają, winni postarać się o sporządzenie i zatwierzenie nowych planów w terminie miesięcznym; w przeciwnym razie piekarnie będą zamknięte, a na właścicieli nałożone kary pieniężne.

Magistrat — Wydział Budownictwa

889-1

## Familijny Kabaret

### „INTIME”

20 ZIELONA 20

Taniec, Muzyka, Śpiew, Humor, Różne.

Program od 8-iej do 10-iej w. Od g. 10 do zamknięcia, punktualnie o godz. 2 w. — Muzyka.

641-3

**dynamomaszynę**, 87 amp., 120 w., wyrób „A. E. G.” 1911 r.;  
**prasę hydrauliczną** do 200 atm. ciśn., z pompą ręczną;  
**prasę wrzecionową** grub. wrzec. 110 mm, płyta 1400 X 100 mm, 1400 mm i  
**maszynę do windy** z pociągami transm. i lin. druc. do 40 pud. cięż., wyrób zagran., nową sprzedaje  
**Krystjan Bigge, Łódź, Wysoka 20-22.**

842-8

**Dr. S. Kantor**  
 Specjalista chorób wenerycznych skórnych i dróg moczopłciowych (niemoc piciowa). Leczenie promieniami Röntgena i światłem.  
**Piotrkowska № 144,**  
 róg Ewangelickiej.  
 Godziny przyjęcia: 9 — 2 rano 4-8 po poł. Dla pań od 5-5 p. p. 575-30

**Nauczyciel (-ka)** języka angielskiego  
 może się zgłosić na Kilińskiego № 61, M. Steinman. 612-3

**Poszukuje** freblanki z dobrą jazdą. Szyffer, Zawadzka 30, od 1 do 4 popoł. 959-3

**Pani** inteligentna, katolicka, błęgie pisać na maszynie przyjeżdża do biurowej. Łaskawe oferty pod „maszynistka” do adm. „Głosu”. 641-2

**Poszukuje** służącą do lepszego gospodarstwa, skromną, lubiącą porządek i zająca się nieco na kuchni. Juljusza 15, mieszcz. 6. 842-1

**Poszukuje** panienki do posługi dla gości. Zgłaszać się dzisiaj do cukierki Szanłajewskiego, róg Nawrot i Piotrkowskiej. 882-1

**Poszukuje** dwóch pokoi umeblowanych na lokal biurowy a zarazem jednego pokoju na mieszkanie przy ul. Piotrkowskiej lub bocznej tejże. Oferty pisemne w Hotelu „Savoy” № 413. 908-2

**Poszukuje** 15.000 na i hypotekę majątku ziemskiego. Oferty w Głosie pod „K.A.” 804-6

**Pokój** umeblowany lub dwa z oddzielnym wejściem ze stani poszukiwany zaraz. Oferty sub „A. E. 65” do adm. Głosu. 880-3

**Prowizor** farmacji przyjmie zarząd apteką lub konduktorem. Łódź, Wysoka № 28 m. 2. J. Olszewski. 600-3

**Poszukuje** posady gospodyni. Umieć szyc i chatać, władać językami polskim i niemieckim, wymagania skromne. Wiadomość w sklepie Srednia 58. 795-3

**Piekarnia** z całkowitym urządzeniem do wyrobu ciasta. Wiadomość u gospodarza, Wodna 21 (miedzy 1-4 po poł.). 730-3

**Poszukuje** natychmiast mieszkanie 2 lub 3 pokoi i kuchni, oświetleniem i wygodami. Oferty do adm. „Głosu” pod „Profesor”. 876-2

**Pianino** zagraniczne, prawie nowe albo fortepian bardzo krótki (Keratopt) do sprzedania. Ul. Zakatna 21, front, III piętro, prae drzwi. 730-2

**Kupuje** 768-3  
 brylanty, perły, stare złoto, srebro, 1 t. p., placę 100: więcej  
**M. Chodźko,**  
 Zawadzka 21, front, 3 p. m. 9.

**Dr. Szumacher**  
 choroby skórne i weneryczne.  
 Godz. przyjęcia: od 4 do 7, w niedzielę i święta od 11 do 1 rano  
**Benedykta № 1.**

Choroby skórne, weneryczne i niemoc piciowa  
**Dr. S. Sewkowicz**  
 Konstanyńska 12  
 Przyjmuje od 9-11 i od 6-8 w. dla pań od 5-6 po poł. 2238-01

**Poszukuje** młodego człowieka, władającego gruntownie językiem polskim, piszącego błęgie na maszynie, który pracował w biurze konsumenta prawnego.  
 I. Zamek, Średnia 17. 765-3

**Dentysta**  
 dawniej przy Zgierskiej № 20 vis-a-vis kościoła  
**I. Bitenski**  
 powrócił i mieszka obecnie przy ul. Konstanyńskiej № 5. 680-8

**Poszukuje** na hipotekę Mk 1000 Oferty do adm. Głosu sub „R. R.” 839-2

**Poszukuje** nauczycielka, znająca również francuski i muzykę dla dwójki dzieci w okolicy Kłoszek. Zgłosić się Nawrot 35, m. 29. 872-2

**Poszukuje** natychmiast służącą o skromnych wymaganiach. Zgłaszać się Cmentarna 10, Długosiewska, od 5 do 5 popoł. 874-2

**Rutynowani** sily biurowej poszukuje. Oferty pisemne a zarazem osobiste przedstawienie się w Hot. „Savoy” № 413 między godziną 10 — 12 przed południem. 907-1

**Student** Uniw. Warsz. poszukuje lekcji. Specjalność polski, matematyka, łacina, chemia, fizyka. Wiadomość ul. Kilińskiego № 110, u p. Kona, od godz. 3-5. 862-6

**Student** Uniwersytetu Leodjum poszukuje lekcji, przysposabia dzieci mało zdolnych i niedorozwiniętych podług specjalnej metody. Południowa 28, m. 26, od 2-4. 863-3

**Smaczne** obiady gospodarskie od 2 m 75 f. Sienkiewicza 39, front, m. 13. 792-4

**Student** (prawnik) udziela lekcji łaciny, francuskiego, niemieckiego i matematyki. Jakób Berlin, Rozwadowska № 6 od 5-7. 553-4

**Udział** w lekcji gry fortepianowej. Ceny przystępne. Siednia 5, m. 6, zastąpić od 1-3. 867-2

**Urządzenie** restauracyjne: 25 stolików marmurowych, bufet z płytą marmurową, 35 krzeseł, wszystkie pochodzące z baru „Wrzos”, Piotrkowska 100, do sprzedania. Wiad. Karolewska 4, Restauracja. 901-1

**Wielki** wybór drzew owocowych w najlepszych odmianach poleca zakład ogrodniczy „Stefanów” Łódź, Brzezińska 101, S. Dymkowski. Cenniki wysyła się na żądanie gratis i franco. 427-15

**Zelowanie** „Erfagiem” za 7 mk. skuteczna Sklep komisyjny „Progres”, Piotrkowska 175. 572-3

**Z powodu** wyjazdu sprzedam sklep kolonialny z dobrym urządzeniem. Wólczańska 63. 860-3

# Drzewo

budowlane, stolarskie i opałowe, mechanicznie rozdrabiane sprzedaje najtaniej Przemysł drzewny 606-1  
**„Piła”, Pańska 90.**

## EGZAMINY WSTĘPNE

(dodatkowe) do klas: B, II, III, V, VI i VII rozpoczyna się 19 bież. mies. Informacje i zapisy codziennie od godziny 10 — 12 i 5 — 7.

**8-klas. Filologiczne**  
 Gimnazjum Żeńskie  
**Marji Hochsteinowej**  
 w Łodzi  
 23 Wólczańska 23

771-4

## Salon fryzjerski dla Pan!

Czesanie podług najnowszych żurnali. Masaż twarzy. Manicure. Pedicure, oraz wycinanie odcisków bez bólu. Mycie i suszenie włosów za pomocą elektryczności. Farbowanie włosów specjalnym sposobem nieszkodliwym i trwałym za pomocą katapiazmy. Wyjątkowo niebywale bogaty wybór farb. Poleca się wszelkie wyroby włosiane. Zastosowanie jaknajszersze wymagań higieny.  
**Paulina ZYLBER, Łódź, Al. Kościuszkii № 27.**

## FUTRA

wszelkiego rodzaju kupuje i sprzedaje. Reparaty futer.  
**Piotrkowska 38,**  
 front i-sze piętro. 801-81

Pracownia kuśnierska przyjmuje wszelkiego rodzaju futra do przefasonowania podług najnowszych modeli 783-3

**Pietruszka**  
 Zachodnia 42.

## KUPUJE

i placę najlepsze ceny za brylanty, złoto, diamenty, garderobę i kwiaty lumbardowe. Przekonajcie się  
**Z. MILICH**  
 Konstanyńska 7, prawa of., I p. 752-2

## Dr. P. Markowicz

choroby wewnętrzne.  
 Przyjmuje od 5-7 wiecz., w mieszkaniu D-ra Altermana, przy ulicy 739-3  
**Konstanyńskiej 18**

**Gabinet dentystyczny**  
**Łuboszyc-Gecowowej**  
 ze Zduńskiej Woli został przeniesiony do Łodzi  
 ul. Wschodnia 31  
 Godz. przyjęcia 10-1 i 3-6. 632-7

## Dr. Bajtler-Kurjańska

choroby kobiece i akuszerja wznosiła przyjęcia chorych.  
 Przyjmuje od 4-6.  
**Al. Kościuszkii 32.**

## Ogłoszenia drobne.

**Kupuje** wszelkie futra. — Placę najwyższe ceny. S. Grosman, Piotrkowska № 24. Przyjmuje reparacje kuśnierskie. 303-29

**A. A. P. A. Kupuje** używane futra, karakuly, dywany, pianina, placę najwyższe ceny. Wólczańska 43, m. 6. 309-15

**A. A. P. Konopiana** tkanina gruba, szeroka, nadzwyczaj mocna, odpowiednia na podróżne płaszcze, materace, sienniki, bluzy, i spodnie robotnicze i t. p. bardzo tanio, bo w prywatnym mieszkaniu, Wilewska 49 (Kilińskiego), front, II piętro, m. 10. Tamże flanely surowka na posciel, wsypy. 248-19

**Łódka**, materace, szafy, ka, materace, szafy, leżanki, stół, krzesła, otomane, bluzeczki, figury, obrazy sprzedam tanio Piotrkowska 261 m. 4, II piętro, front. 364-6

**Meble** sprzedam tanio: 163 ka, materace, szafy, bielizniarki, leżanki, umywalnie, otomane, lustra, kredensy, stół, krzesła, zegar, biurko, fotel, stół biurowy, gramofon, maszynę nożną, komode. Piotrkowska № 229-3, I p. front. 367-6

**Meble** tapicerskie, stolarskie, sprzedaje. Dzielna 5, I p. front, magazyn Denejskiego. 847-14

**Akuszerka** Nowakowska mieszka obecnie Dzielna 34, m. 18. 836-12

**Akuszerka** Nowakowska mieszka obecnie: Dzielna 34, m. 18. 514-13

**Aparaty** fotograficzne kieszonkowe na filmy i klisze oraz 12 z najlepszymi obiektywami nadeszły do składu przyborów fotograficznych M. Spiewaka, ul. Piotrkowska 116. 888-2

**Do popołudniowego** kompletu freblowej jeszcze kilkanaście dzieci od lat 4 do 6 z okolicy Panskiej, Długiej, Al. 1-go Maja. Blizsze wiad. Cegielniana 80 Periberszanka od 11 do 12 i pół i od 3 do 5. 89-1

**Dacha** na lasach do sprzedania. Kątna 17, szkoła Borucki. 825-3

**Do wynajęcia** duży ładnie umeblowany pokój z gazowym oświetleniem, z oddzielnym wejściem. Wiadomość Wólczańska 159 (przy Karola), miesz. 5, I piętro, front. 879-2

**Do wynajęcia** obszerny pokój przy rodzinie dla pojedynczej osoby. Benedykta 80, m. 11. 780-3

**Francuskie**, angielskie i niemieckie, miedziane listy handlowe i prywatne załatwia sumiennie i akurafnie rutynowany korespondent M. Hochman, Sienkiewicza 18 m. 8, od 4-6 popołudniu. Dyskretna zapewniona. 624-3

**Garderob** jesienią i zimową najkorzystniej sprzedaje Sklep komisyjny Feliksa Potza, Sienkiewicza 55. 369-3

**Handlowa** rachunkowość, kalkulację, korespondencję załatwia „Inteligent”. Oferty przyjmuje administracja. 749-3

**Książki** wszelkiej treści w różnych językach, encyklopedje, beletrystykę i pisma ilustrowane kupuje. S. Tawim, Zachodnia 52, m. 10. 290-6

**Kupię** pianino dla własnego użytku, zapłacę dobrą cenę. Hotel Vikorja, Piotrkowska 6, pokój 4. 821-3

**Muzyki** fortepianowej udzielam niedrogo. (Owiezenia na miejscu) of. sub „Gwiezenia”. 912-2

**Maszyne** do szycia i stół do sprzedania. Słowiańska 14, Modro. 848-3

**Meble** modne, jadalnia, sypialnia, kuchnia, serwis, maszyna do szycia, lampy gazowe, naczynia, wózek i krzesło dziecięce, stoliki szklane z powodu wyjazdu tanio do sprzedania. Pabjanice, Saska 12. 697-1

**Matematyk** prof. gimnaz. (dyplom p. m. Petersa, uniwers.) z 7-10 letn. prakt. udziela lekcji matem. Piotrkowska 132, m. 10. 875-2

**Nauczyciel** handlowy może objąć kilka godzin wykładow korespondencji handl. francuskiej i angielskiej. Łaskawe oferty sub „S. P. 12”. 570-1

**Pokój** frontowy z elektrycznością, z centralnym ogrzewaniem z wygodami do wynajęcia. Wiadomość Sienkiewicza 5, m. 9, do 11-iej rano i od 1-3 popoł. 861-2